

Jak rozwijać osobowość przez sztukę

Warsztaty edukacji twórczej

program interdyscyplinarny



EUROPA
CZĘSTOŚĆ

Przyglądam się drzewu.

Mogę je potraktować jako obraz: sterczący w nawale światła słup albo tryskająca zieleń zalana łagodnością srebrzystego błękitu.

Mogę je odebrać jako ruch: tętniące żyły w mocno osadzonym i pnącym się w górę pniu, ssanie korzeni, oddychanie liści, nieustanna wymiana z ziemią i powietrzem – i sam tajemniczy wzrost.

Mogę je zaklasyfikować do określonego gatunku i patrzyć na nie jako na okaz, studiując budowę i sposób życia.

Mogę do tego stopnia pominąć jego konkretne istnienie i konkretną formę, że ujrzę w nim już tylko wyraz prawa – praw, zgodnie z którymi stałe przeciwieństwo sił stale ulega załagodzeniu, albo praw, wedle których substancje mieszczą się i rozdzielają.

Mogę je zdematerializować i uwiecznić przez sprawdzenie do liczb, do czystego stosunku liczbowego.

Ale drzewo pozostaje moim przedmiotem, ma swoje miejsce i swój czas, swoją jakość i swoje właściwości.

Ale może się też zdarzyć, zarazem z woli i łaski, że przyglądając się drzewu, zostanę włączony w relację z nim – i wtedy drzewo przestanie być Ono. Porwała mnie moc wyłączości.

Nie muszę w związku z tym rezygnować z jakiegokolwiek sposobu mojego oglądania. Nie ma niczego, od czego musiałbym abstrahować, chcąc zobaczyć ani żadnej wiedzy, o której musiałbym zapomnieć. Raczej wszystko – obraz i ruch, gatunek i okaz, prawo i liczba – jest tutaj nierozdzielnie złączone.

Obecne jest wszystko, co dotyczy drzewa: jego forma i mechanika, jego kolory i chemia, jego rozmowa z żywiołami i rozmowa z gwiazdami – wszystko jako jedna całość.

Drzewo nie jest wrażeniem, grą mojej wyobraźni, wartością nastrojową; ono żyje naprzeciw mnie i ma ze mną do czynienia; tak jak ja z nim – tylko inaczej.

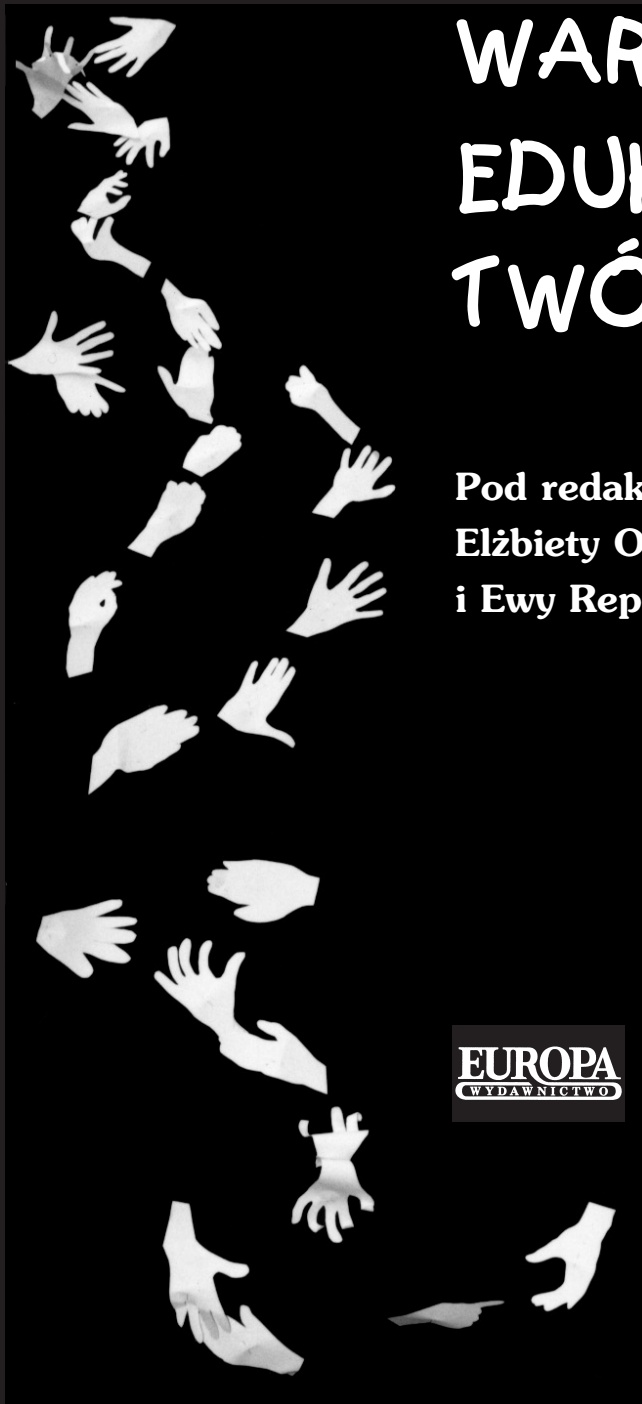
Nie próbujemy osłabiać sensu relacji: relacja jest wzajemnością.

*dedykujemy
dzieciom*

WARSZTATY EDUKACJI TWÓRCZEJ

Pod redakcją
Elżbiety Olinkiewicz
i Ewy Repsch

EUROPA
WYDAWNICTWO



Dyrektor, redaktor naczelny
Wojciech Głuch

Redakcja i korekta
Jolanta Kardela

Redaktor koordynujący
Agnieszka Błaszkiwicz

Projekt okładki
Magdalena Idaszewska

Opracowanie typograficzne
Leonard Szłapka

Skład i łamanie
Pracownia Składu Komputerowego
TYPO-GRAF

W opracowaniu typograficznym książki wykorzystano
zdjęcie Andrzeja Batora z realizacji Iwony Brożek

Na okładce umieszczono zdjęcie Marcina Berdyszaka
z warsztatów pt.: *Moje ciało i architektura*

Wydanie drugie 2004

© 2001 by Wydawnictwo EUROPA

ISBN 83-88962-96-5

Wydawnictwo Europa
50-011 Wrocław, ul. Kościuszki 35
tel. (071) 346 30 10, faks (071) 346 30 15
e-mail: europa@wydawnictwo-europa.pl
www.wydawnictwo-europa.pl

Druk i oprawa:
Rzeszowskie Zakłady Graficzne



Spis treści

Do Czytelników (Elżbieta Olinkiewicz, Ewa Repsch) • 7

Jan Berdyszak

Warsztaty, kreacja, edukacja • 9

Elżbieta Olinkiewicz

Warsztat – co to takiego? • 11

1. Tutaj jestem

Janusz Byszewski

Tutaj jestem • 21

Wiesław Karolak

Sztuka jako zabawa, zabawa jako sztuka • 39

Janusz Bałdyga

Projekt warsztatowy: ze sztuką – wobec sztuki • 53

2. Taki jestem

Marcin Berdyszak

Przybliżanie • 75

Elżbieta Olinkiewicz

Między wyobraźnią a ... • 81

3. Co to takiego

Beata Pejcz

**W kierunku teatru narracji plastycznej – propedeutyka
teatru lalek** • 109

Agnieszka Andruszko

Przezroczyście ciała lalek • 121

4. Inne od innego

Hanna Gawrońska, Teresa Nowak, Lidia Zielińska

**Poszerzanie przestrzeni muzycznej – o udział dziecka
w sztuce** • 151

Halina Machulska

Drama – zabawa, nauka i wychowanie • 163



Do Czytelników

Warsztaty edukacji twórczej to książka prezentująca doświadczenia i drogi poszukiwań twórców, artystów i pedagogów stosujących własne, niekonwencjonalne metody działań edukacyjno-kreacyjnych z dziećmi i młodzieżą.

W tej publikacji swoje doświadczenia opisują znani twórcy, prezentujący własne sprawdzone zajęcia warsztatowe.

Nie oddzielamy literatury, plastyki, muzyki, filmu czy teatru – tak jak szkoły nie chcemy dzielić na polski, matematykę i przerwę. Najważniejsze może zdarzyć się „pomiędzy”. Teatr, literatura, plastyka, muzyka rozumiane jako pewna całość wraz z dotychczasową wiedzą, emocjami mogą rozszerzyć obszary działania dziecka i młodego człowieka o dowolne możliwości własnego zachowania, zmuszać do przekraczania tych możliwości, pomagając uwierzyć w siebie. Uczą odwagi bycia indywidualnym, tworząc zarazem wspólnotę działań, będąc dialogiem i spotkaniem z **innym**, z zachowaniem własnej odrębności przeżywania, doświadczania, myślenia i refleksji. Interdyscyplinarność, dopuszczalność wybierania i łączenia kodów semiotycznych zwiększa te możliwości.

Książka, zawierająca scenariusze, zapisy zajęć, warsztatów twórczo-edukacyjnych ze sztuką/przez sztukę, jest adresowana do czytelników, którzy interesują się sztuką i edukacją, a przede wszystkim **do nauczycieli różnych specjalności, wychowawców, instruktorów, studentów, terapeutów, a także do młodzieży**, do tych wszystkich, którzy pragną poznać możliwości zarówno sztuki wspomagającej rozwój, jak i edukacji stosującej metody sztuki.

Przedstawione scenariusze są opisem działań, a nie materiałem gotowym do naśladowania.

Każdy bowiem nauczyciel ma indywidualne możliwości i uwarunkowania – wykształcenie, zasób kompetencji, doświadczenie pedagogiczne, emocje... Każde dziecko jest indywidualną osobą, także ze swoimi możliwościami, zdolnościami, zainteresowaniami i przeżyciami. Ta grupa uczniów, ta klasa, to nie to samo, co tamta, dzisiaj jest inne od jutra.

Inspiracje? Można korzystać z cudzych pomysłów jak z przepisu kulinarnego – weź dobry konspekt, spróbuj, wyciągnij wnioski... Ale można i tak – coś cię zaniekało, więc zrób to, ale po swojemu, inaczej, a nawet inaczej w IVa, inaczej w IVb. A może jeszcze inaczej – uwierz, że to, co robisz, jest interesujące.

Doświadczenie? Przewiduję, zakładam i doświadczam, poszukuję lub oczekuję, jestem uważny. Błędy uczą nas napięcia krytycznego – pożądania

za przypuszczeniami, intuicją. Poszukuję nowych pytań, nie znajduję odpowiedzi. Szukając odpowiedzi, pojawiają się pytania, z których rodzą się kolejne zadania i pytania.

Próbujemy, doświadczamy – my i nasi uczniowie. Oni uczą się od nas, ale i my od nich. Wymyślanie, tworzenie, uczenie i uczenie się to nie są oddzielne czynności, to wspólny proces aktywnego poznawania i doświadczania, twórczej zabawy i twórczego rozwoju.

Chcemy, aby materiał zawarty w książce, mógł być nie tylko informacją, opisem działań wybranych polskich twórców i pedagogów, ale także aby opisane doświadczenia mogły być inspiracją, zarówno tą, która zaciekawia, otwiera, ożywia, jak i tą, która pozwala włączyć indywidualne doświadczenia czytelników i ich refleksje pedagogiczne do poszukiwań dostosowanych do potrzeb i sytuacji rozwojowych drogi edukacyjnej.

Większość prezentowanych scenariuszy pochodzi z końca lat 80. i 90. O ile wtedy prezentowane materiały były poszukiwaniem i alternatywą, o tyle dzisiaj są koniecznością dla wielu nauczycieli, instruktorów-pedagogów artystów. Jest to pierwsza publikowana antologia warsztatów ze sztuką, dlatego autorzy świadomie wybrali wczesne swoje doświadczenia warsztatowe, aby możliwie wiele osób mogło z nich skorzystać.

Autorzy będą szczęśliwi, jeżeli materiały zawarte w książce spowodują „skuteczne zdziwienie”, będą mogły potwierdzić to, co już czytelnicy robią, pomogą uwierzyć w siebie i stworzą płaszczyznę spotkania czytelników i autorów idących wspólną drogą poszukiwań, lecz własnymi, indywidualnymi ścieżkami działań twórczych.

Liczymy na dyskusję i wymianę doświadczeń, spotkania i współdziałanie. Przedstawione tu sposoby prowadzenia warsztatów łatwiej jest poznać doświadczając niż czytając, łatwiej jest doświadczać niż wiedzieć.

Elżbieta Olinkiewicz i Ewa Repsch



Jan Berdyszak

Warsztaty, kreacja, edukacja

Kreacja artystyczna łączy intencje twórcze, specyficzny konglomerat wiedzy, różne media, zastane sytuacje w rodzaj refleksji czy relacji i buduje w całości zgodne, ale i programowo składa niezgodności, a także dostarcza „tworów” hermetycznych.

Lata sześćdziesiąte w sztuce to czas poszukiwań nowych środków wyrazu dla obrazu, utworów przedmiotowych, a także okres proponowania rodzajów napięcia powstającego w wyniku działań bezpośrednich w czasie. Zapoczątkowany wtedy rozwój różnego rodzaju działań zaowocował w latach siedemdziesiątych utworzeniem przez Janusza Baldygę, Jerzego Onucha i Łukasza Szajnę Pracowni „Dziekanka” w Warszawie. Pracownia ta programowo prowadziła działania o charakterze efemerycznym oraz inicjowała różne formy warsztatów twórczych, zapraszając do ich prowadzenia artystów ze specjalnymi predyspozycjami.

Szybko okazało się, że forma warsztatów ma zdolność stworzenia inicjującego napięcia przez artystów biorących w nich udział. Staje się czasem intensywnego tworzenia, znajdowania środków artykulacji, refleksji, możliwością zadziwienia siebie i stawiania pytań. Okazało się, że warsztat może być i **tworzeniem**, i **autoedukacją**.

Ta świadomość szczególnej wagi warsztatowych działań artystycznych została zauważona i wykorzystana jako możliwość rozbudzenia kreatywności u dzieci i młodzieży.

Pierwsze takie warsztaty zatytułowane „Dom i wychowanie”, zrealizowane przez Janusza Byszewskiego, Jacka Bukowskiego, Blankę Gul-Olszewską, Eugeniusza Józefowskiego i Wiesława Karolaka miały miejsce w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w 1983 r. U podstaw istoty warsztatów leży zdolność do otwartej inicjacji, a może i charyzmat prowokującego prowadzącego i jego umiejętności przyznawania wolności twórczej uczestniczącym w warsztatach. Są to warunki podstawowe zarówno wtedy, kiedy ustala się hasło czy obszar dla wspólnej aktywności, jak i wtedy, kiedy każdy z uczestników realizuje własny, nurtujący go problem.

Warsztaty są rodzajem aktywności, która jest zawsze warunkowana wrażliwością i stanem wiedzy konkretnej osoby. Sztuka jest rodzajem nieustannego doświadczania, a nie doświadczeniem. Jest ona procesem interpersonalnym i jednorazowym. Doświadczanie, w odróżnieniu od doświadczenia, nie pozwala na powtórzenie procesów, nie sprowadza się więc tylko do elementów, czyli wartości uchwytnych, lecz jest jednocześnie „dotykaniem” stanów i międzywartości.

Doświadczenia osób twórczych mogą dać dziecku najwięcej nie w postaci gotowego „produktu”, lecz przez partnerski udział w procesie twórczym. O partnerstwo z dzieckiem w procesie twórczej aktywności nietrudno, a także nietrudno wówczas wydobywać tkwiące w poszczególnych osobach wartości i możliwości, a więc to co nieodkryte.

Plastyka, dźwięk, słowo, gra stanowią niepodzielną naturalną całość aktywności twórczej, rozumianej jako środek wobec istnienia – a nie cel.

Zabawa jako rodzaj twórczości, wcale nie jest pozbawiona powagi skoro można w niej ożywić wyobraźnią cały świat, co tak powszechnie lubią robić dzieci i ludzie marzący. Zwracam uwagę na zabawę, na tę naturalną kreację dziecięcą – niewypreparowaną z rzeczywistości, w której się odbywa. Dorosli są wobec niej tolerancyjni, tolerancyjni z pobłażania i z bezradności, a nie zawsze ze świadomego przyznania wagi wyobraźni i kreacji.

Niepowtarzalność jest istotną cechą tworzenia. „Przygotowanie” do tworzenia może polegać na tym, że młody człowiek nie tylko wydobywa z siebie możliwości, ale i respektuje aktywnie własne wątpliwości.

Praktyka kreacyjna traktuje sztukę bez podziałów na jej dyscypliny czy konwencje. Respektuje natomiast interdyscyplinarność i intersemiotyczność w propozycjach twórczych, czerpiąc z różnic motywacji i u dzieci, i u dorosłych.

Praktyka aktywności twórczej staje się wychowaniem sprawczym, niezamierzona może prowadzić do edukacji pojętej dynamicznie, rozwijającej różne osobowości i odmienne ich dyspozycje. Tak wyłaniane stany aktywności twórczej są niepowtarzalne – uczą dostrzegać i cenić zdarzenia oraz sytuacje jednorazowe i efemeryczne.

Edukacja zachowująca prawa człowieczeństwa realizowana z powagą, oddaniem i uważnością prowadzącego nie może być traktowana nie twórczo. Skoro musi być twórcza, to nie może nie czerpać z różnych doświadczeń kreacji i staje blisko sztuki. A sztuka „nie zadowala” się nigdy swoim stanem. O sztuce mówimy tylko wtedy, kiedy kreuje, a więc łączy jednostkowe, różne doświadczenia z tym co oczywiste, zaskakujące i niedostrzeżone w świecie, łączy różne rodzaje wiedzy i doświadczenia. Bezpośrednie doświadczenie praktyczne ujawnia różne stanowiska, postawy i poglądy, a wiedza z nich wynikająca oraz towarzyszące im napięcie są gwarantem twórczej skuteczności dla każdego z uczestniczących, dla wszystkich uczestników oraz dla prowadzącego. Dochodzi do możliwości odnajdywania wrażliwości, zbliżania się do własnych podejrzeń i przypuszczeń, a więc do źródeł własnych i do ciągłego odnawiania i rewizji dotychczasowego spojrzenia.